

Małgorzata Grygoleit-Bartkiewicz

Gdzie jest Ciało? : Szkic symulacyjny z "kroniki kryminalnej"

Czasopismo Pedagogiczne/The Journal of Pedagogy nr 1-2, 193-209

2015-2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Małgorzata Grygoleit-Bartkiewicz

Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy

Gdzie jest Ciało? Szkic symulacyjny z „kroniki kryminalnej”

Historia sięga lat pięćdziesiątych XX wieku. W położonym na przedmieściach X ładnym, zadbanym domu z ogródkiem, o charakterze wskazującym na właścicieli średniej klasy zamożności (huśtawka, altanka, zadbane trawniki, dwa klomby kwiatów), mieszkało *Ciało*. Sąsiedzi widywali je, akceptowali i nie odczuwali przy nim żadnych skrajnych emocji.

Ciało wzrastało w zgodnej rodzinie, która pewnego dnia uległa rozbiciu. Wszystko, cokolwiek się wtedy działo, było bardziej lub mniej przewidywalne. W okresie młodzieńczym i dorosłym *Ciało* było w bliskich relacjach z różnymi umysłami. Odkryto w nim różne talenty. Próbowano je kształtować, zmuszać, prowokować, głaskać, oswajać. Któregoś dnia (na pewno był to wtorek), w letnie popołudnie, kiedy odwołano wszystkie loty do Warszawy, a w mieście otwarto z wielką fetą kolejne centrum handlowe, *Ciało* zniknęło. Znalaziono po Nim jedynie (?) przyzwyczajenia, gusty i zainteresowania.

Po paru latach nad jeziorem znaleziono czaszkę. Badania wykluczyły domniemanie, że są to szczątki *Ciała*. Prokurator, badający sprawę, powiedział dziennikarzom, że nie będzie składał kolejnego wniosku procesowego z oskarżeniem dla osoby, która z *Ciałem* mieszkała i widziała je ostatnia. Cały proces prowadzony do tej pory

był poszlakowy, bowiem brak w sprawie jednoznacznego i kategori-
cznego dowodu, że zaginione *Ciało* nie żyje.

Historia *Ciała* zainspirowała literata Adama B. do napisania trylogii,
którą okrzyknięto bestsellerem (ponad 11 milionów egzemplarzy książ-
zek sprzedanych na całym świecie). Zainteresowani słowotwórczym
labiryntem sensacji i kryminału z nutą erotyki w odniesieniu do życio-
rysu *Ciała*, docenili dzieło, i w niedługim czasie zrealizowano film na
podstawie owej powieści. Życie *Ciała* stało się swoistą drogą dla badaczy
w aspekcie ogólnym, ale i w szczególnym, wielowątkowym.

W jednej z gazet znalazł się interesujący wywiad fizyka, prekur-
sora nowej szkoły Y, profesora Krzysztofa Z., który twierdzi, że nie
powinniśmy zamykać problemu zniknięcia *Ciała* w ramach ludzkiego,
swoistego wymiaru, a wręcz odwrotnie, należy rozpatrywać je
w szerszym wymiarze, kosmologii fizycznej¹.



to swoista materia kosmiczna. Oczywiście podstawą współczesnej
kosmologii jest fizyka. Nie bawiąc się w zawile niuanse natury na-
ukowej, przekładając na język merkantyliżu², profesor wytłuma-
czył, że część badaczy przyjmuje friedmanowski wszechświat³, jako

¹ Kosmologia to dziedzina nauki o budowie i prawach rządzących Wszech-
światem. Kosmologia fizyczna obejmuje kosmologię relatywistyczną, przyrod-
niczą i fizykę Wszechświata.

² Język merkantyliżu- inaczej: skomercjalizowany, bardziej zrozumiały.

³ Aleksander Friedman – rosyjski fizyk, stworzył teorię o gęstości materii
Wszechświata równej tak zwanej gęstości krytycznej.

niestacjonarny, gdzie obiekty oddalają się i wskutek efektu Dopplera⁴ zmniejsza się ich energia promieniowania. Przyjmując punkt widzenia profesora, biorąc od uwagę zjawisko Dopplera wykorzystywane do mierzenia prędkości ucieczki obiektów pozagalaktycznych, autor publikacji, za profesorem, wnosi o zweryfikowanie poglądów na temat zaginięcia *Ciała* i dostrzeżenia Jego rozwoju przez ekspansję w ucieczce. Model kosmologiczny, który promuje znak globalności, nieskończoności Wszechświata, zawłaszcza *Ciało*, tak jak wszystko, co do Wszechświata należy. Według tej teorii, *Ciało* ulega nieustannym zmianom kierunkowym, utożsamianym z rozwojem, a proces ten trwać będzie w nieskończoność (– przez reprodukcję?– przez ewolucję?). Astronomicznie w obecnej dobie można by dokonać pomiaru przesunięcia *Ciała* przez obserwację linii widmowych z pomocą dziedziny optycznej w nadfiolecie. Badanie drogi ucieczki *Ciała* wpisywałoby się w domniemanie Jego podróży i rozwoju. Jednak, wstępnie potrzebna byłaby identyfikacja *Ciała*, a to jest już niemożliwe. Najzwyczajniej w świecie, nauka jeszcze nie dysponuje takimi środkami, aby zaspokoić i sprawdzić wszystkie teorie, którymi nas karmi.

Oczywiście artykuł wywołał poruszenie, zarówno wśród astrofizyków, jak i humanistów oraz filozofów. – Bo czymże jest owo *Ciało*, którego tak wszyscy poszukują?

Podniosły się głosy, że  jest

przestrzenne. Nie należy szukać wyłącznie obiektu, ciała jako budowli egzystencjalnej, lecz należy dokonać śledztwa, gdzie podział

⁴ Pojęcie pochodzi od nazwiska Christian Andreas Doppler. Efekt Dopplera jest zjawiskiem fizycznym, które polega na zmianie długości fali odbieranej przez obserwatora, powodowanej ruchem źródła fali względem tego obserwatora.

się Duch *Ciała*. *Ciało* jest ograniczone strukturą, ma ograniczoną (?) przestrzeń swobody, które możemy zakonotować w jednostkach masy, długości, powierzchni i objętości. Czy dokonano takich badań? Czy diagnozy są w aktach policyjnych?

W *The Phenomenology of Bodily Perception* w 2006 roku i kolejno w następnych latach, pojawiały się publikacje José Luisa Bermúdeza⁵, gdzie autor podniósł problem *poczucia własności*



własnego

ciała⁶. Bermúdez sugerował,

że „aby świadomość ciała mogła być wskazówką dla wiedzy o ciele, treść świadomości powinna być niezależnie opisywalna od stanu, którego jest ona świadomością”⁷. Badania nad doświadczaniem własno-

⁵ José Luis Bermúdez – profesor filozofii i Associate Provost Planowania Strategicznego w Texas A & M University (Dziekan Kolegium Sztuk Wyzwolonych). Przed rozpoczęciem pracy w Texas A & M w 2010 roku Bermúdez pracował jako profesor filozofii, jako dyrektor Centrum Programów w Sztuki i Nauki. Był dyrektorem Programu Filozofia-Neuroscience-Psychologii Washington University w St Louis.

⁶ Teza „anscombiańska” przedstawiona przez Bermúdeza została poddana badaniom w rozprawach Martina (1997) i McDowella (2011): M. Martin, *Self-Observation*, „*European Journal of Philosophy*” 1997, 5 (2): 119–140. J.K. McDowell, 2011. *Anscombe on Bodily Self-Knowledge*, red. A. Ford, J. Hornsby, F. Stoutland, *Essays on Anscombe’s Intention*: 128–146, Harvard University Press.

⁷ P. Nowakowski, *Świadomość ciała i jej treść przestrzenna. Fenomenologia cielesnej percepcji J. Bermúdeza*, AVANT, Vol. II, No. T/201, interpretacja tezy Bermúdeza, [www.avant.edu.pl/en](http://docplayer.pl/10349202-Ciala-i-), <http://docplayer.pl/10349202-Ciala-i->

ści każdej części naszego ciała otwierają naszą świadomość na inny wymiar codzienności, *ergo* w życiu codziennym jesteśmy w stanie w wyjątkowych sytuacjach doznać dyskretnej emocji, jaka towarzyszy naszemu doświadczaniu własnego ciała. Jednak, aby wrażenie było wskazówką do wiedzy (że mamy *Ciało*), powinno mieć dodatkowo opis niezależny od opisywanego stanu.⁸

Powyższe dywagacje prowadzą nas do zastanowienia, czy istnienie *Ciała* uzależnione jest od treści świadomości ciała i od niezależnych opisów *Ciała*? Czy bez względu na *cielesną samowiedzę* *Ciało* w ogóle istnieje? Jakież byłoby nasze pojęcie, gdyby nikt nie potwierdził istnienia *Ciała*, ani sąsiedzi, ani rodzina, po prostu nikt? Dlatego też badacze problemu starają się rozpracować i rozczłonkować doznania organiczne, definiujące



Ciało



o r a z

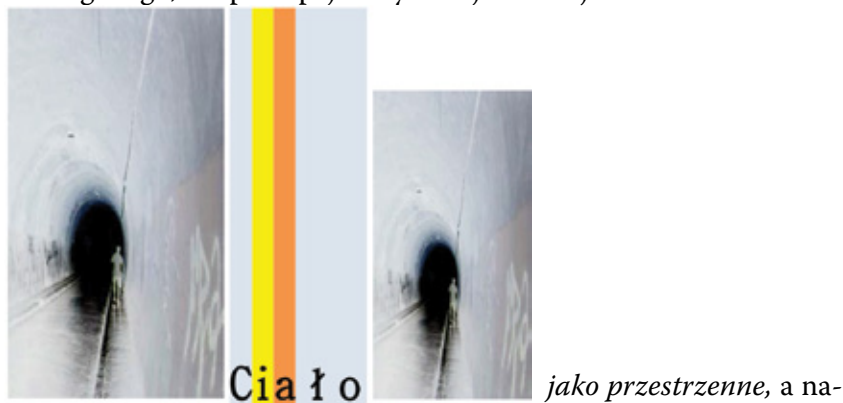
wrażenia pozaorganiczne, które bez względu na wierzchnią powłokę cielesną będą dotyczyć tej a nie innej istoty. Doznania organicz-

jej-trecz-przestrzenna-fenomenologia-cielesnej-percepcji-j-bermudeza.html [dostęp: 16.03.2016].

⁸ Por.: ibidem.

ne plus doświadczenie Ciała tworzy jego granice⁹, jak przekonuje A.J. Ayer¹⁰.

Maurice Merleau-Ponty¹¹, przedstawiciel fenomenologii i egzystencjalizmu, poddaje analizie rozróżnienie widzenia i dotykania. Według niego, dla percepcji dotykowej istotne jest



stępnie, przy dalszej analizie istotne jest doświadczenie przestrzeni *poza Ciałem* oraz umieszczanie doznanych wrażeń dotykowych w tak zwanym wzorniku, czyli w *Ciele*. Hipoteza Merleau-Ponty'go wskazuje na schemat *Ciała* jako swoisty układ subpersonalny (to „*synteza informacji wrażeńiowych uobecniona w postaci ucieleśnionej jaźni czy inaczej cielesnej samoświadomości*”¹²), funkcjonalny (dostarczający wie-

⁹ Alfred Jules „Freddie” Ayer, *Language, Truth and Logic*, w tłum.: *Język, prawda i logika*, wyd. 2, 1948. *Klasyczne ujęcie pozytywizmu logicznego*, s. 55.

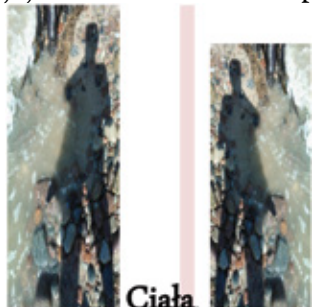
¹⁰ Alfred Jules „Freddie” Ayer (1910–1989) – brytyjski filozof, odebrał wykształcenie w Eton College i Uniwersytet w Oksfordzie, promował pozytywizm logiczny, w latach 1945–1959 profesor filozofii umysłu i logiki w University College w Londynie, w latach 1951–1952 był prezesem Towarzystwa arystotelesowskiej myśli.

¹¹ Maurice Merleau-Ponty (1908–1961), profesor filozofii w Collège de France.

¹² A. Pacholik-Żuromska, *Problem samoidentyfikacji podmiotu na przykładzie eksperymentów RHI, FBI, BSI*, PRINCIPIA LIX-LX (2014) PL-ISSN 0867-5392 doi:10.4467/20843887PI.14.015.2985, s.314. <https://repozytorium>.

dzy, na przykład o miejscu pobytu Ciała), sensomotoryczny (wrażenia, uczucia, dostarczające wiedzę o otoczeniu *Ciała*, odpowiadają na pytanie; co to jest?) i multi-modalny (wieloaspektowy i wielowymiarowy)¹³.

Natychmiast niektórzy przedstawiciele religii monoteistycznych dali wyraz swojego pogardliwego stosunku do *Ciała*, uznając, że powinniśmy zaprzestać poszukiwań *Ciała*, bowiem nie Ono jest najważniejsze, lecz Dusza. Za przyczynę upadku człowieka, jego wszelkich niedoskonałości odpowiada *Ciało*. Jeśli *Ciała* nie znajdziemy, to Dusza bezwzględnie się ujawni i będzie mogła ukazać swoją niczym niezapośredniczoną moc, prawdziwą naturę i niezależność¹⁴. Modele starożytnych wyobrażeń związanych z *Ciałem* wpłynęły na pewien schemat interpretacyjny, uznający inny status ontyczny dla *Ciała*, a inny dla Ducha. Największą i zasadniczą różnicą, która ma deprecjonować znaczenie *Ciała*, to nieśmiertelna tożsamość Duszy, jej niezniszczalność w porównaniu z kruchością *Ciała*¹⁵. Negacja



jako nietrwałej i podrzędnej materii, sugere-

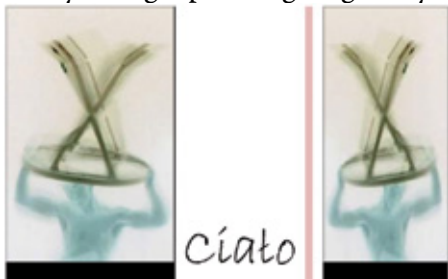
umk.pl/bitstream/handle/item/2940/15-Principia_59-60.pdf?sequence=1 [dostęp: 16.03.2016].

¹³ Por.: P. Nowakowski, *Przestrzenne podstawy ucieleśnienia: uwagi*, ZT-PiMN IF UMK, <http://marcinmilkowski.pl/downloads/przemyslaw-nowakowski.pdf> [dostęp: 16.03.2016].

¹⁴ Por.: B. Russell (2000), *Dzieje filozofii Zachodu*. przeł. T. Baszniak, A. Lipszyc, M. Szczubiałka, Warszawa, s. 42.

¹⁵ Por.: M. Eliade (1994), *Historia wierzeń i idei religijnych*. przeł. S. Tokarski. Warszawa. t. II, s. 127–131.

rowałaby przewodnią myśl platońską wśród opozycjonistów poszukiwań. To mogłoby wzbudzić podejrzenia o pozbyciu się *Ciała* przez zwolenników pitagoreizmu, filozofii bliskiej Platonowi¹⁶, gdyby nie inny znany fakt. Filozofia platońska doskonale przedstawia związek dwóch wymiarów; (cielesnego) rzeczywistego, postrzeganego zmy-



ślami, świata widzianego poprzez

oraz (duchowego) niewidzialnego, nieśmiertelnego, trwałego, cnotliwego stanu Duszy. Szokujące jest to, że w ramach paideii¹⁷, nierozzerwalność tych wymiarów (abstrahując kontekst przekonania o wyższości Ducha nad *Ciałem*) wznosi idee platońskie ku akceptacji erotyki *Ciała*, jego fizyczności i pięknej symetrii. Wobec powyższych przedstawionych przekonań, że ważne jest zarówno dbanie o sprawność *Ciała*, jak i o pielęgnowanie szlachetności Ducha¹⁸, należy wykluczyć domniemanie, że *Ciało* dla zwolenników filozofii platońskiej stało się zbędne i się Go pozbyli.

Wchodząc na filozoficzny teren ruchomych piasków, nie można pominąć, a trzeba koniecznie chociaż dyskretnie zasygnalizować o obszernych, nie eksplorowanych terenach formy *Ciała*, które stało się Słowem. Słowo w przestrzeni wielowymiarowej nabrało wartości autonomicznej, niestanowiącej integralnej części ludzkiej cielesności, „wręcz zwraca się przeciw człowiekowi, nie służy komunikacji, lecz

¹⁶ Por.: Arystoteles (1983), *Metafizyka*, 987 b, przeł. K. Leśniak. Warszawa, s. 21–23.

¹⁷ *Paideia*, w tłum z grec. edukacja.

¹⁸ Platon (1958), *Gorgiasz*, przeł. W. Witwicki. Warszawa, 482c, 492d, 492e.

obejmuje ludzkie ciało w swoje władanie: «wywabia» z nas coś, co (...) jest nami bardziej, niż my sami sobą jesteśmy¹⁹.

Można uznać, że istnieje pewna korelacja między



fizyczną *Ciała*, a stylem literackim, filozofią i retoryką. Anna Budziak²⁰, badaczka pogranicza literatury, wskazuje na filozofię Richarda Shustermana²¹, odkrywającą sprzeczność, która się rodzi, gdy próbujemy stworzyć teorię Ciała jako rzeczywistości pozajęzykowej. Wtedy właśnie, wbrew pozorom, używając struktur językowych, a nie somatycznych, dyslokujemy *Ciało* w obrębie języka. „Można by powiedzieć, że w języku ciało zostaje zatracone.²²” Wnikliwa analiza autorki rozprawy o języku uzmysławia również siłę Słowa, które zatracza

¹⁹ A. Budziak (2012), *O somatycznym uwarunkowaniu stylu i o biologicznej naturze języka. Na przykładach dziewiętnastowiecznej literatury angielskiej*. [w:] L. Koczanowicz, K. Salamon-Krakowska (red.), *Rozprawy naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu 2012*. Copyright by Wydawnictwo AWF we Wrocławiu, nr 36, s. 8.

²⁰ Anna Budziak, doktor habilitowany nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego.

²¹ Richard Shusterman (ur. 1949) – amerykański neopragmatysta XXI wieku, inspirując się filozofią J. Deweya, T. Adorna, R. Rorty'ego i innych myślicieli, podjął kwestię uprawomocnienia sztuki popularnej jako rezultatu demokratyzacji kultury i sztuki. W konsekwencji doprowadziło go to również do problematyki estetyzacji życia człowieka, do pytań o potrzebę edukacji estetycznej społeczeństwa oraz sposobu realizacji tej edukacji. Zmiany miałyby uwzględnić sztukę popularną, zwrócić uwagę na problem uprawomocnienia tej sztuki w programie nauczania, a także problem cielesności i dualizmu ciała-umysłu (*body-mind*).

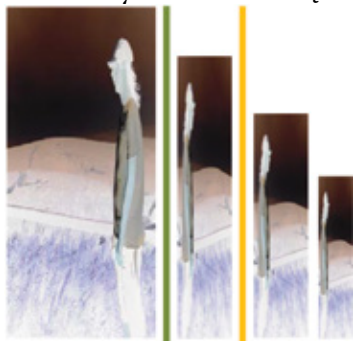
²² Ibidem, s. 5.

się w zmysłowości, ociera się niemal o rzeczywistość i staje się niemal *Ciałem*. Jesteśmy zatem świadkami zjawiska werbalizacji *Ciała* i sytuacji odwrotnej, ucieleśnienia języka. Zaznajemy tego w rytmie czytanego wiersza lub na przykład w stylu literackim. W XIX wieku ukształtowało się przeświadczenie o materialnej naturze języka.



Uznano, że język, podobnie jak **Ciało**, jest rzeczywistością organiczną, podlega prawom ewolucji, podatny jest na choroby, w końcu umiera i ulega rozpadowi²³.

Musimy zastanowić się dlaczego szukamy **Ciała**?



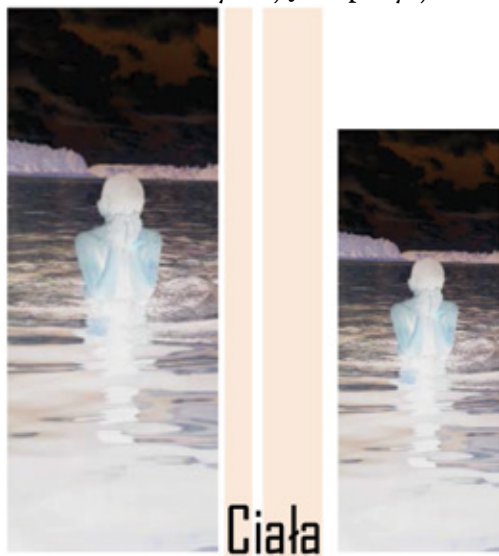
Ewolucjonista, genetyk powie nam, że

²³ Por.: ibidem, s. 8.

nadrzędnym celem *Ciała* jest rozprzestrzenianie genów, inaczej grozi nam przez brak replikatorów, powiedzmy sobie wprost: wyginięcie. Dla kulturoznawcy istotne są memy kulturowe, których nosicielem jest *Ciało* i bez Niego, samolubne, nieustannie rywalizujące, czasem wredne, bo męczące jak bakterie, memy nie są w stanie rozprzestrzeniać się i ewoluować.

O *Ciało* upominają się wszelkiego rodzaju organizacje pozarządowe, które przypisują mu przynależność narodowościową, polityczną, wyznaniową, status ekonomiczny i utożsamiają z konkretną rasą. Jednakże nie ma dowodów jednoznacznie stwierdzających pochodzenie poszukiwanego *Ciała*. Dotarcie do genealogii Jego rodziny jest z wielu względów obiektywnych na razie niemożliwe.

Reklamodawcy stoją w opozycji do szukających



jako podmiotu społecznego,

uważając, że wszelka Jego identyfikacja jest zbędna. Istotny jest sam wizerunek *Ciała*, odpodmiotowiony, anonimowy, odindywidualizowany. Oblicze odnalezionego *Ciała* mogłoby posłużyć w kampaniach reklamowych. Sfera publiczna kupi wszystko, co ładnie opakowane,

a o to już zadba marketing. Tego typu podejście do poszukiwań *Ciała* ujawnia rzeczywistość porządku społecznego oraz podnosi kwestię definiowania podmiotowości w marginalizowanych formach, modelach akceptowanych przedmiotowo. Tożsamość jest tutaj zbędna, a (do graniczącej wręcz ze sztuką) urasta atrakcyjność *Ciała*. Współczesna inspiracja *Ciałem*, jak dostrzegają socjologicy, jest ukierunkowana na kreację społeczną²⁴. *Ciało* to projekt, koncepcja modernistyczna wykorzystywana do zobrazowania określonych tendencji w sztuce, modzie, estetyce, dlatego poddawane jest obróbce plastycznej (chirurgia), medycznej (przeszczepy), artystycznej (na przykład fotograficznej). Izabela Kowalczyk,²⁵ humanistka i krytyk sztuki, konkluduje: „*Pojawia się tu pewien paradoks, z jednej strony można bowiem mówić o kulcie ciała, wyniesieniu go do najwyższej rangi w sferze wizualnej, ale z drugiej strony pojawia się coś, co można określić mianem dewaluacji ciała. Ciała są uprzemysłowione i sprowadzone do obiektów konsumpcji*”²⁶.

Zdanie archeologów jest w tym temacie całkowicie odmienne. Wpisują oni w korelacje przestrzenne *Ciała*, zarówno sferę cielesną, jak i sferę społeczną. Pozytywistyczna, historyczno-kulturowa refleksja archeologiczna nad *Ciałem* prowadzi do rozważań w wymiarze biologicznym²⁷ poprzez koncepcje G. Kossinny²⁸, czy koncepcje an-

²⁴ Y. Hamilakis, M. Pluciennik, S. Tarlow (2001), *Introduction*. [w:] Y. Hamilakis, M. Pluciennik, S. Tarlow (red.), *Thinking Through the Body: Archaeologies of Corporeality*. New York, Boston, Dordrecht, London, Moscow, s. 1–21.

²⁵ Izabela Kowalczyk – dr hab., wykładowca w Wyższej Szkole Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu, krytyk sztuki, kuratorka wystaw, autorka książek o polskiej sztuce krytycznej, współautorka zbiorów o feminizmie i kulturze popularnej.

²⁶ I. Kowalczyk (2012), *Obrazy ciała w przestrzeni publicznej*, „Kultura Popularna”, nr 4 (34), *Piękne ciało*, s. 90. file:///C:/Users/Josnns/Downloads/fulltext908.pdf [dostęp: 20.03.2016].

²⁷ Por.: J.R. Sofaer (2006), *The Body as Material Culture*, Cambridge.

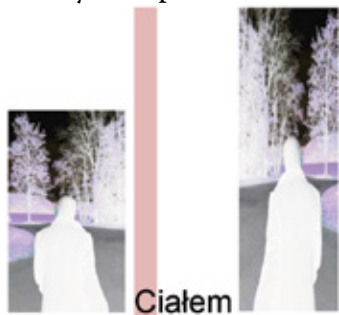
²⁸ Gustaf Kossinna (1858–1931) – Zgermanizowany Mazur, lingwista, profesor archeologii na Friedrich-Wilhelms-Universität w Berlinie, twórca

tropogenezy²⁹. Na podstawie pomiarów szczątków szkieletowych, próbek DNA możliwe jest stworzenie drzewa genealogicznego. Odnaleziona



mogłyby stanowić bazę informacji, dotyczących rozwoju i chorób rozprzestrzenianych w przeszłości.

Natomiast ikonografia zainteresowana jest zmiennością stylistyczną przedstawiania *Ciała* w epokach historycznych w ramach obowiązujących w danym czasie kanonów sztuki. W tym przypadku odnaleziona *Ciało* posłużyłoby jako obiekt badawczy, dostarczający informacji o zamierchłej tradycji, rozwoju w wymiarze etnograficznym, ludowym³⁰. Społeczna antropologia pochyliłaby się nad odnalezionym



, jako osoby o społecznej tożsamości, na którą składają się płeć, wiek, pochodzenie, pozycja społeczna, również

„metody etnicznej”. Zajmował się m.in. problematyką pochodzenia i rozprzestrzeniania się Germanów.

²⁹ „Przegląd Archeologiczny” 2013, nr 61, s. 51–75.2, https://www.researchgate.net/publication/264436383_M_D_Matczak_2013_Archeologia_ciala_Archaeology_of_the_body_Przegląd_Archeologiczny_61_pp_51-75 [dostęp: 20.03.2016].

³⁰ G. Maetzke (1986), *Źródła archeologiczne jako odwzorowanie procesu społeczno-kulturowego*. [w:] W Hensel, G. Donato, S. Tabaczyński (red.), *Teoria i praktyka badań archeologicznych*, t. I, *Przesłanki metodologiczne*. Wrocław, s. 261.

przyczyny oraz miejsce śmierci³¹. Istotne byłoby ułożenie znalezione-

go **Ciała** i przypisane do Niego artefakty³². Między innymi na takich podstawach konstruowano by naukowe hipotezy.

Podsumowując, definicja *Ciała* w archeologii jest niejednoznaczna, a „*dzieje się tak za sprawą aplikacji różnorodnych teorii, które pozwalają na ujmowanie ciała, jako: źródła, przedstawienia, powierzchni manifestacji, ciała kształtowanego, ciała jako reprezentacji/ucieleśnionego doświadczenia, ciała performatywnego*”³³ czy



*fraktalnego*³⁴. Są to wiodące ujęcia w archeologii inspirowane naukami społecznymi”³⁵.

³¹ R. Chapman, K. Randsborg (1981), *Approaches to the archaeology of death*. [w:] R. Chapman, I. Kinnes, K. Randsborg (red.), *The archaeology of death*. Cambridge, s. 1–24.

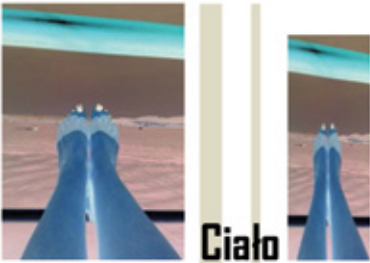
³² Por.: T. Rysiewska (1996), *Struktura rodowa w społecznościach pradziejowych. Cmentarzyska z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w południowej Polsce*, Wydawnictwo Leopoldinum Fundacji dla Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocław.

³³ Słowo *performance* – z ang. *przedstawienie, wykonanie*. Zwrot *performatywny* stosowany we współczesnej humanistyce i naukach społecznych. *Ciało performerera* jest przedmiotem i podmiotem w kontekście czasu, przestrzeni i własnych ograniczeń.

³⁴ Słowo *fraktal*, z ang. *fractal*, z łac. *fractus* – złamany. W latach 70. XX wieku pojęcie fraktali zostało wprowadzone do dziedziny nauki, matematyki, przez francuskiego matematyka i informatyka polskiego pochodzenia Benoita Mandelbrota. Ciało fraktalne w rozumieniu potocznym, to klucz do poznania.

³⁵ M.D. Matczak (2013), *Achaeology of the body* w tłum. *Archeologia cia-*

Powyższe rozważania pokazują, że ujęcie *Ciała* w archeologii może być tak różne, jak narracja na temat zagadnienia cielesności aplikowana przez różne teorie naukowe; filozoficzne, społeczne, humanistyczne.

ne. Jednak, jeśli  **Ciało** żywe traktujemy jako

osobę, tak  **Ciało** martwe

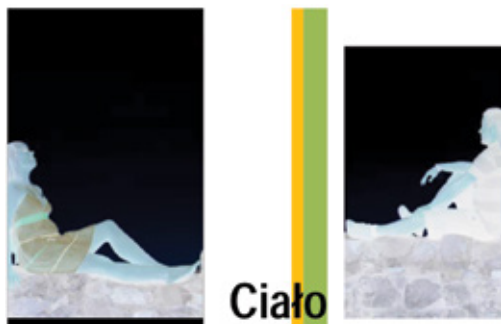
ma już znaczenie przedmiotowe i tak je kwalifikują archeolodzy, tacy jak na przykład Joanna R. Sofaer³⁶, zatem „(...) jako przedmiot badawczy czyli źródło, które jest konstruktem umysłowym naukowców, kategorią badawczą służącą do poznawania przeszłości”³⁷.

Zamykając pewien etap infiltracji w różne sfery świata wirtualnego i rzeczywistego, można sformułować opinię, iż kulturowe, społeczne, gospodarcze determinanty postrzegania ludzkiego ciała są interpretowane przede wszystkim przez etykę, religię, socjologię, filozofię, sztukę, medycynę, historię i antropologię. Jeśli zostanie odnalezione

ła. „Przegląd Archeologiczny”, nr 61, s. 51–75. *Czym jest archeologia ciała?*, s. 7.

³⁶ J.R. Sofaer – profesor archeologii na Uniwersytecie w Southampton. Autorka *The Body as Material, Culture*. Cambridge 2006.

³⁷ M.D. Matczak (2013), *Achaology of the body* w tłum. *Archeologia ciała*. „Przegląd Archeologiczny”, nr 61, s. 51–75. *Ciało jako źródło*, s. 10.



, wszystkie koncepcje z zakresu tych nauk pomogą nadać Mu tożsamość oraz zrozumieć Jego odrębność, indywidualizm i określić miejsce w świecie społecznym w danym czasie.

Jeśli spotkamy się ponownie, wspólnie zastanowimy się:



Ciało jest kobietą?

Uwypuklenie tego aspektu badań nad *Ciałem* znajduje swoje oparcie w kulturowych wyznacznikach i kontrowersyjnych dla skrajnego konstruktywizmu i relatywizmu teoriach feministycznych – ale to już zupełnie inna historia³⁸.

³⁸ 1) Pojęcie: Konstrukcjonizm – kierunek – „Konstruktywizm jest dość kłopotliwym stanowiskiem, a raczej zbiorem stanowisk obecnych we współczesnych naukach społecznych, przyrodniczych i formalnych. Kłopotliwym, ponieważ niejednoznaczny, prezentowanym w wielu różnych, często wyraźnie odmiennych, postaciach. Pojawia się on na obszarach rozmaitych dyscyplin nauk społecznych, przyrodniczych oraz formalnych (...)” „Najważniejszą cechą wspólną dla różnych odmian konstruktywizmu jest założenie, zgodnie z którym człowiek, jako «istota społeczna», konstruuje (wytwarza) wiedzę (zarówno teoretyczną, jak i praktyczną) o świecie.” – M. Wendland, *Konstruktywizm komunikacyjny*, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Biblioteka Komunikacji Społecznej. t. 1. Poznań 2011, s. 11; 2) Pojęcie: Relatywizm – filozofia, pogląd – „(...) neguje istnienie obiektywnego kryterium prawdy,

Pedagodzy zadają nieustannie pytanie: Czy to było *Ciało* Pedagogiczne? ;-)

I co jeszcze pozostaje?

Ciało w relacji z innym.

Ciało metaforyczne.

Uprawomocnienie *Ciała*.

Materialność performatywna *Ciała*.

Hybrydyczność *Ciała*. Metamorfozy.

Ciało jako medium.

(c.d.n.)

uzależniając ją od cech umysłu i narządów zmysłowych poszczególnych podmiotów poznających, od środowiska społecznego, warunków historycznych (...)” – Nowa encyklopedia powszechna PWN. t. 5, P-S, Zespół Redakcyjny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Wydanie pierwsze. Warszawa 1996; 3) Słowo *feminizm* z łac. *Femina* – kobieta. Feminizm to ideologia, ruch społeczny i polityczny, związany z równouprawnieniem kobiet. Powstało wiele teorii feministycznych, które różnią się stanowiskami, między innymi w kwestii prawa kobiet i płci kulturowej.